

CROSCENA

KROŚNIĘNSKA SCENA KULTURY



RCKP KROSNO Nr 94 listopad 2011



1



2



4



3



5



6

MAŁGORZATA ŻURECKA

pachnie mi śniegiem

pachnie mi śniegiem
 kochanie
 białymi mgłami

wiatr rozrzucił
 resztki szczęścia
 po pustych polach
 ktoś z tęsknoty po nocach
 woła

plączą się wspomnienia
 te dobre ze złymi
 zamknij drzwi
 kochanie

pachnie mi śniegiem
 i zimą



rys. J. Topolska-Uliasz

Na okładce: str. 1. *Hommage à Chagall* - spektakl Teatru *Groteska* na XXXIII KST, str. 2 - 1. - 1. Wernisaż wystawy fotografii Antoniego Panka, autor (z lewej) w towarzystwie A. A. Münzbergerów, 2. Od prawej Maria Jurkowska, Andrzej Kosiek, Aleksandra Szmyd - laureaci Nagród Prezydenta Krosna w dziedzinie kultury, 3. Anna Dziewit-Meller i Marcin Meller na spotkaniu w KBP, 4. Anna Polony, gość XXXIII KST na tle projektu kostiumu autorstwa Kazimierza Wiśniaka do *Wyzwolenia* Wyspiańskiego, „Muza – Anna Polony”, 5. Anna Bryła i Wacław Turek, redaktorzy *Crosceny ze Złotym Piórem 2010*, Honorową Nagrodą Literacką Oddziału ZLP w Rzeszowie (fot. T. Jefimow), 6. Muzyczne Zaduszki, na scenie RCKP Studio Piosenki *Swing i Iwo Dixie Jazz Band*, Fot. W. Turek

CROSCENA

Krośnieńska Scena Kultury

Wydawca: Regionalne Centrum Kultur Pogranicza
 38-400 Krosno, ul. Kolejowa 1,
 tel. 13 432 18 98, 13 432 09 97
 e-mail: croscena@rckp.krosno.pl
 www.rckp.krosno.pl

Redakcja: Anna Bryła, Wacław Turek

Skład komputerowy: Krzysztof Zygarowicz

Druk: Hedom, Krosno, tel. 13 432 02 02

Nakład: 500 egz.

Croscena w wersji internetowej dostępna na stronie

www.rckp.krosno.pl w zakładce Croscena

ISSN 1731-0296

W numerze:

3. Witryna RCKP

Wystawy
Polecamy
Jazz bez...
XXIX Puchar Uśmiechu
Ewa Żukowska
XXXIII KST ogłaszam
za zakończone...
M. Baranowska-Mika

10. Rozmaitości

Nowe władze SMZK
Sylwetki
Maria Jurkowska
Wacław Turek

12. Z Pogranicza

Święto polskiej kultury..
Wacław Turek
Otwarcie nowej
fotogalerii ..

14. Przeczytane

20. Poezja

22. Kolekcjonerstwo

Obchody Święta
Niepodległości ..

25. Podium

26. BWA

Kazimierz Wiśniak
– malarstwo ...
Ewa Anna Niestorowicz

Muzeum Podkarpackie

Zamki na szlaku
handlowym...
Barbara Chudzińska

30. Muzeum Rzemiosła

Krośnieńskie Spotkania z...
KBP
To kompletny dom
wariatów...
Monika Machowicz

32. Konkursy

**ZŁOTE PIÓRO
DLA CROSCENY**

LAUREATAMI HONOROWEJ NAGRODY LITERACKIEJ **ZŁOTE PIÓRO** ZA ROK 2010 PRZYZNANEJ PRZEZ RZESZOWSKI ODDZIAŁ ZWIĄZKU LITERATÓW POLSKICH ZOSTALI: W GATUNKU PROZA: **ZDZISŁAWA GÓRSKA – PRZYLĄDKI MOJEJ NADZIEI** (ZBIÓR OPOWIADAŃ, WSPOMNIENI, FELIETONÓW, REPORTAŻY I WYWIADÓW. W KATEGORII INNA DZIAŁALNOŚĆ NA RZECZ PROMOCJI KULTURY I LITERATURY: MIESIĘCZNIK **CROSCENA** – ANNA BRYŁA, WACŁAW TUREK – KROSNO ORAZ CZASOPISMO **KURIER BŁAŻOWSKI** – DANUTA HELLER – BŁAŻOWA. NAGRODĘ ZARZĄDU RZESZOWSKIEGO ODDZIAŁU ZWIĄZKU LITERATÓW POLSKICH, OTRZYMAŁI: KS. MIJONARZ MATKI BOŻEJ SALETYŃSKIEJ **ZBIGNIEW JAN CZUCHRA – CZASU SREBRNA NIĆ** (POEZJA), **MIROSLAW OSOWSKI – JESIEŃ 2** (POEZJA). NAGRODĘ PREZESA RZESZOWSKIEGO ODDZIAŁU ZWIĄZKU LITERATÓW POLSKICH, OTRZYMAŁA: **MAGDALENA POCAŁUŃDYDYCZ – OSWOIĆ CZAS** (POEZJA). UROCZYSTE WRĘCZENIE NAGRÓD ODBYŁO SIĘ 19 LISTOPADA 2011 ROKU W SALI WIDOWISKOWEJ ODK KARTON RSM W RZESZOWIE.

DROGA REDAKCJO!

OTRZYMAWSZY PRZED CHWILĄ TĘ RADOSNĄ WIEŚĆ O SUKCESIE, BARDZO SERDECZNIE WAM GRATULUJĘ I CIESZĘ SIĘ, GDYŻ OPLĄCIŁY SIĘ, ZOSTAŁY DOCENIONE I GODNIE UHONOROWANE TRUDY I STARANIA NA RZECZ DOKUMENTOWANIA, PROMOWANIA I UPOWSZECHNIANIA KROŚNIEŃSKIEJ KULTURY, KTÓRE WYTRWAŁE I Z UPOREM PODEJMOWALIŚCIE PRZEZ OSIEM I PÓŁ ROKU. NAGRODA „ZŁOTE PIÓRO” DLA „CROSCENY” TO - NOMEN OMEN - PRAWIE JAK PRZED PÓLWIECZEM OSCAR DLA FELLINIEGO ZA JEGO PIĘKNY I GŁOŚNY FILM. W JEGO TYTULE ZAMYKA SIĘ OKRES TRWANIA PISMA NA KROŚNIEŃSKIM RYNKU WYDAWNICZYM.

NIE ZWALNIAJCIE TEMPA I PRACUJCIE NADAL NAD JAKOŚCIĄ PERIODYKU, KTÓRY OKRZEPEŁ W ŚRODOWISKU I JAK DOJRZAŁY OWOC JEST POTRZEBNY MIASTU I OKOLICY. ŁĄCZĄC POZDROWIENIA, CIEPŁO ŚCISKAM WASZE - ANIU I WACKU - DŁONIE W CHŁODNYM DNIE LISTOPADOWYM. POWODZENIA I DAJSZYCH TWÓRCZYCH SUKCESÓW SZCZERZE ŻYCZY

Andrzej Kosiek
Stały współpracownik naszej redakcji

w y s t a w y

20 października – 30 listopada
„Bardejów i okolice“ - wystawa fotografii Marcela Tribusa

Marcel Tribus ur. w 1981 r. w Bardejowie na Słowacji. Jest absolwentem Uniwersytetu Ekonomicznego w Bratysławie (2003). Obecnie pełni funkcję dyrektora „Domu Polsko-Słowackiego“ Centrum Kultury i Turystyki w Bardejowie. Choć fotografacją zaczął zajmować się przed 3 lata, początki zaliczyć może do udanych, szczególnie obecny rok zaowocował wieloma wystawami. Jego ulubionym tematem jest architektura, fotografuje również przyrodę. Oprócz tradycyjnej fotografii wykonuje także zdjęcia panoramiczne. Zdjęcia można napotkać w publikacjach promujących okoliczny region. Obecna wystawa to fotografia na płótnie, a wiele podobnych jego prac znajduje się w prywatnych zbiorach w kraju i za granicą. Jest członkiem klubu fotograficznego BARDAF. Wystawy 2011 - Muzeum w Muzynie, Dom Polonii w Krakowie, Instytut

Słowacki w Warszawie. Wystawy zbiorowe bardejowskich twórców, Fotogaleria G-Foto Krosno – autorska wystawa fotografii tradycyjnej oraz obecna w RCKP - fotografii na płótnie.



2 listopada – 2 grudnia

Malarstwo Małgorzaty Twardzik - Wilk

Małgorzata Twardzik-Wilk w 1992 r. uzyskała dyplom w pracowni malarstwa prof. Mariana Stelmasika, w Instytucie Wychowania Artystycznego UMCS w Lublinie. Zajmuje się malarstwem olejnym i pastelowym. Od ukończenia studiów aktywnie tworzy. Swoje prace corocznie prezentuje na wystawach malarstwach indywidualnych i zbiorowych zarówno w kraju jak i za granicą. Jej obrazy znajdują się w zbiorach muzealnych i prywatnych w Polsce, Francji, Austrii, Słowacji, Ukrainie, Macedonii, Rumunii, na Węgrzech, USA, Niemczech. W 2010 podczas Międzynarodowego Pleneru Malarstwa w Rumunii otrzy-

mała nagrodę Burmistrza Gminy Foeni. Jest organizatorem, komisarzem i uczestnikiem międzynarodowych plenerów malarskich w Dukli i Chyrowej. Mieszka i tworzy w Głowience koło Krosna. Ważniejsze wystawy indywidualne: 2010 – Budapeszt, Ballony Galeria, Rakosmente, Kombornia, Dwór Kombornia; 2009 – Żarnowiec, Muzeum Marii Konopnickiej, Krasiczyn - Zespół Zamkowy - Parkowy, Brzozów, Muzeum Regionalne; 2008 – Krosno, Salonik Artystyczny KBP, Iwonicz Zdrój, Galeria „Pasaż”; 2005 - Sanok, DK „Puchatek”; 1996- Krosno, WDK.

3 – 30 listopada

„W stronę światła” - wystawa fotografii Antoniego Panka

Antoni Panek pochodzi z Górnego Śląska. Kilkanaście lat temu zamieszkał w Krośnie i od tego momentu zaczęła się jego przygoda z fotografią. Swoje zdjęcia wystawiał w Krośnieńskim Domu Kultury, w Krośnieńskiej Bibliotece Publicznej, Fotogalerii Grudysz.

Prace były eksponowane w Koszycach na Słowacji w ramach Dni Kultury Polskiej (2007) oraz w Podkarpackich Konfrontacjach Fotograficznych w Rzeszowie. Brał udział w kilku edycjach Ogólnopolskiego Konkursu Fotograficznego „Leśne fotografie”, organizowane-



go przez Regionalną Dyрекcyję Lasów Państwowych w Krośnie, zdobywając wyróżnienia specjalne m.in. Marszałka Województwa Podkarpackiego, tygodnika „Nowe Podkarpacie” i dwukrotnie TVP Rzeszów. W roku bieżącym zdobył w tym konkursie II miejsce. Zdjęcia wykorzystano w licznych kalendarzach. Dwa z nich są autorskie,

w tym jeden sponsorowany przez Urząd Marszałkowski w Rzeszowie. Prace znalazły się również w albumie „W lasach Podkarpacia” oraz w folderach i na fotoblogu promującym Iwonicz Zdrój. Antoni Panek jest członkiem Fotoklubu RCKP w Krośnie.

opr. ab

24 listopada, godz.19.00

„Jesienny powiew Japonii” - spotkanie z kulturą Japonii

W programie: pokaz mody japońskiej – Hidemi Tanaka, nakładanie kimona - Hidemi Tanaka, Atsuko Ogawa, recital fortepianowy - Atsuko Ogawa, pokaz kaligrafii – Atsuko Ogawa



2DNOwKINIE

25-27 listopada, godz.18.30

25 XI - 33 *Sceny z życia* dramat/psychologiczny prod. Polska

26 XI - *Rewers* czarna komedia prod. Polska

27 XI - *Volver* obyczajowy prod. Hiszpania

26- 27 listopada godz. 9.00

Wystawa kanarków, papug i innych ptaków egzotycznych

27 listopada godz. 18.00

Koncert „Rodzynki z migdałami” - spotkanie z muzyką żydowską

Wystąpią: „Rzeszów Klezmer Band”, soliści, Chór OSM II st. w Krośnie

1- 2 grudnia godz. 10.00

XII Mikołajki Teatralne - spotkanie z satyrą

Przegląd dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów

9 grudnia godz. 10.00

19. Mikołajkowe Spotkania Taneczne
Przegląd dziecięcych i młodzieżowych zespołów różnych form tanecznych

11 grudnia godz. 16.00

Baśniowe widowisko „Królowa śniegu”
W ramach projektu „Różne pokolenia te same pasje” dofinansowanego przez MKiDN

14-16 grudnia godz. 17.00

XVII Przegląd Młodzieżowych Wieczorów Rozrywkowych „Błaga”

17 grudnia godz. 17.00

Spotkanie pn. „Świąteczne Pierniki”
W ramach projektu „Różne pokolenia te same pasje” dofinansowanego przez MKiDN

18 grudnia godz. 10.00 - 17.00

VII Kiermasz Bożonarodzeniowy
W ramach VI Festiwalu Tradycji Bożonarodzeniowej Pogranicza „Betlejem-ska Gwiazda”

opr. ab



W dniach 2 i 3 grudnia 2011 roku w Krośnie odbędzie się jedna z odsłon **Międzynarodowego Festiwalu Jazzowego Jazz Bez...** organizowanego od 10 lat przez Centrum Kulturalne w Przemyślu oraz Klub Inicjatyw Artystycznych Dzyga we Lwowie. Impreza jest jednym z najważniejszych międzynarodowych wydarzeń promujących muzykę jazzową w Polsce. Przez dziesięć lat festiwalowe sceny Lwowa i Przemyśla oraz systematycznie dołączających do nich kolejnych miast takich jak Kijów, Lublin, Białystok, Charków, Sanok, Iwano - Frankowsk, Rzeszów zaprezentowały ponad 1000 muzyków, którzy pokazali najlepsze wzorce jazzu w różnych stylach i kierunkach. Jazz bez... przekracza granice i odbywa się równocześnie w kilku miastach pogranicza polsko-ukraińskiego. Tegoroczna edycja zawita także do Regionalnego Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie. W pierwszy dzień wystąpi **Trio Levity** w składzie: Jacek Kita (fortepian), Piotr Domagalski (kontrabas, gitara basowa), Jerzy Rogiewicz (perkusja). Zespół Levity łącząc w swojej muzyce dawne, tradycyjne i delikatne brzmienia jazzowe i zupełnie nowoczesne, prawie punkowe uderzenie daje słuchaczom muzykę kaleidoskopowych zmian harmonii, tempa i nastroju gwarantując niezapomniane wrażenia artystyczne. Sąsiada ze Wschodu reprezentować będzie **Revenko Band** z Kijowa który jest jedynym na Ukrainie zespołem grającym w stylu „akustycznej neoklasyki”.

Ich muzyka to symbioza różnych stylów od muzyki średniowiecznej z elementami gotyku do rocka i folku. Grają Aleksey Revenko (gitara), Anfisa Revenko (wiolonczela), Eugene Smaltsuga (flet), Marina Kuczma (skrzypce). Koncertowe wsparcie dla zespołu stanowią Siergiej Bedusenko (piano) oraz Siergiej Okhrimchuk (skrzypce).

W sobotę zagra **Piotr Schmidt Electric Group**. Usłyszymy muzyków młodego pokolenia: Tomasz Bura (keyboard), Michał Kapczuk (gitara basowa), Sebastian Kuchczyński (perkusja). Liderem grupy jest rewelacyjny trębacz Piotr Schmidt. Koncert stanowi niezwykle ciekawe połączenie jazzu z soulem, funkiem, R&B, jak również muzyką filmową i eksperymentalnymi brzmieniami. Ze strony ukraińskiej gościem festiwalu będzie **Free Breath** ze Lwowa. Styl zespołu można określić jako funk-rock z elementami funk-jazzu. Muzyczne upodobania zespołu są szerokie, sięgają zarówno do starego, dobrego fonku i bossa novy, alternatywnego rocka jak i jazzowej awangardy. W skład Free Breath wchodzi: Roman Fewak (saksofon), Grigorij Demchenko (gitara), Oleksandr Omelchenko (gitara basowa), Luka Ganuljak (perkusja), Dmitro Turkevich (TM).



Na zdjęciu Piotr Schmidt



*Ta drabina to schody do nieba,
A ta miska nad schodami to księżyc.
Tamten miecz –
to zwyczajny pogrzebacz,
a z garnków są chelmy rycerzy.*

*To jest Teatr,
A Teatr jest po to,
żeby wszystko było inne niż dotąd,
żeby iść do domu w zamyśleniu, w zachwycie
i już zawsze w misce księżyc widzieć.....*

Joanna Kulmowa

29 edycja festiwalu „Puchar Uśmiechu” przeszła do historii. A działa się, oj działa. 13 grup teatralnych przedstawiło na krośnieńskiej scenie efekty swojej „artystycznej roboty”.

Od kilkunastu lat mam przyjemność uczestniczyć w Festiwalu i jako obserwator i jako członek Komisji Artystycznej. I za każdym razem z radością zauważam zmiany jakie zachodzą w dziecięcych zespołach teatralnych i realizacji ich widowisk. Od wiernego naśladownictwa teatru zawodowego (przed wielu laty) po radosną i twórczą zabawę teatralną. Od wielkiej bardzo realistycznej dekoracji (sceny!), po funkcjonalną oszczędną scenografię. Zauważalna jest też większa odwaga w stosowaniu różnych form teatralnych.

Tegoroczną edycję Pucharu rozpoczął Teatr Studia „Zaczarowana Szkatułka” ze Lwowa widowiskiem „Mój Lwów”. Dla dorosłych była to podróż sentymentalna, ale dla młodej widowni – wycieczka do Lwowa, tego polskiego i dzisiejszego. Było to widowisko muzyczne.

Muzyka może pomóc w powstawaniu u widza wyobrażeń, skojarzeń i emocji, co powoduje pogłębianie przeżyć związanych z treścią widowiska. Jako jeden ze środków wyrazu teatralnego ma też za zadanie wyrażać odczucia i przeżycia po-

staci scenicznych, ale może też być tłem dźwiękowym. I tak było w tym przypadku, gdzie odpowiednie utwory były ilustracją dla scenek rodzajowych, wzbogaconych wizualnie zdjęciami Lwowa. Może ktoś powiedzieć „za dużo grzybów w barszczu”, ale mnie to nie przeszkadzało. Dobór ciekawego scenariusza lub tworzenie go wspólnie z wychowankami (bardzo pożądan!) na podstawie zaistniałych zdarzeń w zespole, szkole czy na podwórku to bardzo ważna praca instruktora i całego zespołu. Trzeba bardzo uważać czy nie jest on wykładem dydaktycznym lub ciągiem działań i zdarzeń w jednym nastroju. W dobrym scenariuszu muszą być wyraźnie zaznaczone konflikty- sytuacje budujące napięcie, muszą znaleźć się momenty lekkie, komiczne, które rozwijają inteligencję twórczą. Dzięki temu dziecko staje się zdolne do rozumienia aluzji i podtekstów, a co najważniejsze – uczy się śmiać z samego siebie. Dlatego też z radością oglądałam spektakle: „Król Żaglonosy: Teatru SUPELEK z Rybnika, „Moje - nie moje” Teatru BAJKA ze Świącicy, „Brzydkie Kaczątko” Teatru KAPRYSEK z Piotrowic. Kłaniam się instruktorom tych zespołów!

Zasadą teatru dziecięcego jest takie budowanie sytuacji, by dzieci mogły grać

wszystko. Mogą być wzburzonym morzem, szumiącym lasem czy właśnie potrzebą zastawką, a zaraz potem drużyną rycerską, gromadą piratów, krasnali, pchełek czy rabatą kwiatową. Chciałam za taką właśnie pracę z zespołem podziękować Izabeli Korwat, Ewie Śliwińskiej, Iwonie Baran, Barbarze Gąbce, Renacie Kośmider, Anecie Stuglik i Maciejowi Szukale.

W teatrze dziecięcym bardzo ważne są rekwyzyty ale takie, które są efektem szukania w przedmiotach metafory. I w tym miejscu serdecznie kłaniam się instruktorom Szkolnego Teatru Lalki i Aktora z Zespołu Szkół w Turzym Polu za udaną zabawę teatralną w widowisku pt. „Słoń Trąbalski”.

Skromna, umowna scenografia która, jest partnerem dziecka w ruchu scenicznym i tworzeniu działań pozatekstowych to dowód wiary pedagogów w dziecięcą inwencję twórczą. To właśnie zobaczyliśmy w spektaklu „Romeo i żulia”, Dziecięcego Studia Teatralnego „WYJĄTEK MÓWIĄTEK, ŚPIEWIĄTEK”.

Dziękuję wszystkim instruktorom ,bo jakże nie dziękować pani Aleksandrze Krainik z Borysławia, która przemogła swoją obawę i sięgnęła po scenariusz Liliany Bardijewskiej, Joannie Franaszczuk- Nowak, Jolancie Czerwonka za rozumne i kompetentne pod względem pedagogicznym bycie z dziećmi.

Teatr pomaga dzieciom rozbudzać myślenie i emocje, ukazuje obszary piękna, zachęca do postawy twórczej i uczy wartościowania. Pielęgnowany świat dziecięcej fantazji i wyobraźni jest niezastąpioną wartością w kształtowaniu bogatej osobowości. A przecież w tej pracy o to chodzi.

Już się cieszę na XXX – jubileuszowy PUCHAR UŚMIECHU!

Ewa Żukowska

NAGRODY PUCHARU UŚMIECHU:
ZŁOTY PUCHAR - Teatr „Supełek” z Domu Kultury w Rybniku - Boguszo-
wiczach za prezentację spektaklu „Król
Żaglonosy”

SREBRNY PUCHAR - Szkolny Teatr
Lalki i Aktora z Zespołu Szkół w Tu-
rzym Polu za prezentację widowiska
„Słoń Trąbalski”;

BRAZOWY PUCHAR - Teatr „Bajka” ze
Szkoły Podstawowej w Świącicy za pre-
zentację spektaklu „Moje – nie moje”.

BERŁO KRÓLA BŁYSTKA /za reży-
serię/ - Izabela Karwot instruktor Teatru
„Supełek”

TEŃCZOWA PALETA /za scenografię/
- Krystyna Hussak - Przybyło i Urszula
Ślusarczyk - instruktorki Teatru Dziecię-
cego Studia Teatralnego „Wyjątek Mó-
wiątek Śpiewątek”

SKRZYPCE SARABANDY - /za opra-
wę muzyczną/ - Olena Milewska - in-
struktorka Teatru Studia „Zaczarowana
Szkatułka”

WYRÓŻNIENIA:

Teatr „Kaprysek” z CKiP w Piotrowicach
– Barbara Gąbka, za wyraz plastyczny
w widowisku „Brzydkie Kaczętko”

Teatr „Wesoła szkoła” z Polskiego K-O
Towarzystwa „Zgoda” w Borysławiu
(Ukraina) –Aleksandra Krainik, za po-
szukiwanie własnej drogi teatralnej

Teatr „Nic wielkiego” z OKiR w Radzy-
niu Podlaskim –Ewa Śliwińska, za podję-
cie próby animacji materii w widowisku
„Etiuda Nadmorska”

XXXIII KROŚNIEŃSKIE SPOTKANIA TEATRALNE OGŁASZAM ZA ZAKOŃCZONE...

Sformułowanie programu Spotkań Teatralnych odbywa się z rocznym wyprzedzeniem. Analizujemy repertuar teatrów, wybieramy pozycje, które mogłyby być reprezentacyjne dla nurtów realizacji scenicznych i rozpoczynamy długą serię rozmów i negocjacji. A potem zbieramy dziesiątki stron materiałów, zdjęć, recenzji, aby nasza wiedza o spektaklu była jak najbardziej kompletna. Musimy wybrać terminy dogodnie dla wielkich gwiazd i wpisać się w program pracy artystycznej wielkich scen. Teraz czas na miesiące przygotowań, umowy, wizyty ekip technicznych, godziny pracy przy montażu scenografii, próbach świateł. Artykuły, zapowiedzi, wreszcie sprzedaż karne-
tów i biletów. Druk programów, plakatów, afiszy. Jeszcze ostatnie ustalenia, telefony, maile. I nadchodzi ten pierwszy dzień, kiedy kurtyna idzie w górę i praca wielu miesięcy zostanie oceniona przez publiczność. Przez Państwa.

Jakie były te XXXIII Krośnieńskie Spotkania Teatralne? Czy spełniły Państwa oczekiwania? Mamy nadzieję, że tak.

Przygotowaliśmy siedem spektakli. Cztery z nich były grane dwukrotnie i ciągle przy nadkompletach. Gościliśmy Stary Teatr, Teatr Groteska i Teatr STU z Krakowa, Teatr Capitol i Teatr Scena Prezentacje z Warszawy, Teatr im. W. Siemaszkowej i Teatr Maska z Rzeszowa. Obejrzało je około 7 tysięcy widzów. Jak będziemy je wspominać?

Od strony inscenizacji? Z pewnością niezwykle. Począwszy od Małej Syrenki rzeszowskiego Teatru Maska. Spektakl dla dzieci bardzo plastyczny, piękny, operujący obrazem, światłem, nastrojem. Król Lear w 7 metrach sześciennych piasku,

wyjatkowy, w scenografii ascetycznej, ale zarazem pełnej przepychu przez światło, kostium, rekwizyt. I wreszcie Hommage a Chagall multimedialny spektakl krakowskiej Groteski, który pozostawił nas w zachwycie nad absolutną maestrią współgrania wizji baśniowego świata malarstwa, historii, marzeń. Długo rozmawialiśmy z reżyserem i dyrektorem teatru Adolfem Weltschkiem na spotkaniu z publicznością o 5 latach pracy i przygody z Chagallem, które zaowocowały dziełem tak unikalnym i skończenie pięknym.

Były to też Spotkania Gwiazd. Mieliśmy zaszczyt oklaskiwać tytanów sceny polskiej Annę Polony, Annę Dymną, Jerzego Trelę w spektaklu Starego Teatru. W komediach śmialiśmy się do łez z Hanną Śleszyńską, Olgą Bończyk, Magdaleną Zawadzka, Joanną Żółkowską i Krystyną Tkacz.

Trzy spektakle zapisały się w pamięci muzyką wręcz genialną. Król Lear za swoje tło i wypełnienie miał rewelacyjną teatralnie kompozycję Janusza Grzywacza. Autorem prawdziwej symfonii towarzyszącej Chagallowi jest Roman Opuszyński. Stary Teatr ma natomiast to wielkie szczęście, że kompozytorem jest Stanisław Radwan, legenda sceny polskiej, wymarzony przez reżyserów. W Król umiera... muzyka była równoprawną częścią składową spektaklu, nie ilustracyjną, po prostu samoistną, idącą meandrami filozofii, groteski i tragedii a la Ionesco.

Teraz musimy ochłonać. I pomyśleć jak mało czasu zostało nam na przygotowanie XXXIV Krośnieńskich Spotkań Teatralnych w listopadzie 2012.

Małgorzata Baranowska-Mika

NOWE WŁADZE SMZK

14 października 2011 r. w sali konferencyjnej CWOP w Krośnie (ul. Grodzka 10) na swym I posiedzeniu w XXV kadencji (2011-2014) zebrał się Zarząd Główny Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Krośnieńskiej. Zebranie, w którym udział wzięło 20. jego członków oraz 3. członków Głównej Komisji Rewizyjnej, miało na celu m.in. ukonstytuowanie się, stosownie do postanowień § 33 Statutu Stowarzyszenia.

Otworzyła je i prowadziła Wanda Belcik, nowo wybrana 25 września br. przez Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze prezes Zarządu Głównego. Jego członkowie podjęli uchwałę o ukonstytuowaniu się następująco: Wanda Belcik - prezes ZG, Tadeusz Łopatkiewicz - I wiceprezes, Halina Tenerowicz - II wiceprezes, Andrzej Kosiek - sekretarz, Stanisław Lorens - skarbnik, Andrzej Prugar - członek Prezydium, Maciej Zborowski - członek Prezydium. Członkami ZG są: Józef Bielański, Krystyn Błazejowski, Henryk Bogacz, Alojzy Cabała, Helena Chodorowska, Mieczysław Fejkiel, Zdzisław Gil, Leon Ginalski (Oddział w Lublinie), Adam Krzanowski, Ryszard Krzywda, Jan Kanty Luszniak, Zdzisław Łopatkiewicz,



Wanda Belcik - prezes SMZK

wicz, Alfred Ostafil (Oddział w Warszawie), Stanisław Pomprołowicz, Jerzy Steciak, Stanisław Szafran (Oddział w Krakowie), Krzysztof Tenerowicz (Oddział we Wrocławiu), Marian Terlecki.

Prezes ZG poinformowała o jednogłośnie podjęciu powyższej uchwały. Równocześnie podano do wiadomości, że GKR ukonstytuowała się następująco: Teresa Sznajder - przewodnicząca, Ewa Tomkiewicz - zastępca, Marek Jędrzejczyk - sekretarz.

(AK)

Sztuka potrafi bronić się sama

Rozmowa MARIĄ JURKOWSKĄ – dyrektorem BWA w Krośnie

- Pierwsza wystawa, przy której narodzinach była pani obecna to również pierwsza prezentacja w nowopowstałej galerii sztuki w Krośnie.

- Było to w roku 1982. Wystawa nosiła tytuł „Plenery bieszczadzkie”. Po raz pierwszy mieszkańcy Krosna mogli podziwiać malarstwo tworzone przez zawodowych artystów w profesjonalnej galerii sztuki współczesnej. Wcześniej twórcy mogli wystawiać swoje dzieła

wyłącznie w tzw. Atrium Hotelu Krosno i w Muzeum Okręgowym w Krośnie. W owym czasie dyrektorem galerii był Adam Łyszczek, ja natomiast pracownikiem merytorycznym.

Wtedy kariera zawodowa miała określony bieg. Zaczynałam poznawać kolejne szczeble i tajniki zawodu „galernika”. Wiele osób próbuje dyskredytować i umniejszać znaczenie galerii sztuki, jednak historia społeczeństw dowodzi

zupełnie czegoś innego. Sztuka potrafi bronić się sama, choć dla ignorantów nie ma w niej nic cennego. Moją tezę potwierdzają obecne czasy. Modnym stało się kupowanie dzieł sztuki współczesnej – passe jest wieszanie obrazów np. Wierusza-Kowalskiego w nowoczesnym wnętrzu apartamentu. Zainteresowanie sztuką jest w dobrym tonie, jest także znakomitą lokatą kapitału. Lepszą aniżeli lokaty bankowe lub inwestowanie w szlachetne kruszce. Oczywiście należy posiadać wiedzę i tzw. „nos”, aby zakup dzieła okazał się dobrą inwestycją.

- Wróćmy jednak do pani pracy.

- Często ma ona bardziej charakter służby, bo w kulturze nie da się pracować od godziny do godziny. Kiedy obmyślamy koncepcję wystawy, kiedy projektujemy katalogi, kiedy dyskutujemy z autorem nie patrzymy na zegarek. Najważniejsze jest profesjonalne przygotowanie ekspozycji, bo przecież wystawiamy naszą wspólną pracę na widok publiczny i pod surową ocenę zwiedzających.

Kiedy mówię o mojej pracy to myślę cały czas o zespole ludzi, z którymi na co dzień współpracuję – szczególnie chodzi tu o pracowników merytorycznych. Jest ich niewielu jak na potrzeby takiej instytucji. Wystawa to nie tylko powieszenie obrazów czy rysunków – koniec końców widz widzi tylko finał naszej pracy. Do wystawy prowadzi długa i kręta ścieżka – planowanie, rozmowy z autorami, wypożyczanie dzieł z muzeów i galerii, opracowywanie tekstów, redakcja katalogów, wybór prac do ekspozycji, ich transport, niejednokrotnie z daleka. Do każdej z nich musimy być przygotowani, aby móc zwiedzającym przybliżyć autora i jego prace. A są to dzieła z różnych dziedzin artystycznych, jak też kierun-



for. W. Turek

ków sztuki. Musimy na bieżąco śledzić wydarzenia w sztuce współczesnej i to nie tylko w Polsce. Nie możemy obojętnie przechodzić koło najnowszych tendencji - nawet wtedy do nas nie trafiają - osobiście nie lubię instalacji - ale są faktem artystycznym i muszę je prezentować w poczuciu bezstronności jako „galernik”.

- Galeria to też własna kolekcja dzieł sztuki.

- Od zawsze byłam zwolenniczką gromadzenia dzieł sztuki przez Galerię BWA. Ten sposób pozyskiwania prac artystów współczesnych jest dobrą okazją do zadania sobie pytania – czy kultura ma być tylko sposobem na miłe spędzenie wolnego czasu, czy może czymś więcej? Postronnym osobom wydaje się, że organizacja plenerów służy wyłącznie wypoczynkowi artystów – otóż nic bardziej mylnego. Przy założeniu, że twórca pozostawia po sobie dzieło sztuki do zbiorów galerii, to możemy być pewni, że po latach kolekcja stanie się wspólnym świadectwem naszych czasów. Osobiście ogromnie żałuję, że w Krośnie nie stworzono kolekcji prac takich artystów jak Stanisław Kochanek czy Władysław Nie-

pokój. Ich dzieła są rozproszone wśród rodzin i osób prywatnych.

Aktualnie pokazujemy w BWA już 427 wystawę. Niewiele to zmieniło w moim podejściu do pracy zawodowej – jak w pierwszych latach, tak i obecnie głęboko wierzę, że sztuka jest ważna w życiu każdego człowieka.

Każdy rok, każda wystawa to kolejne wyzwanie, nowe doświadczenie, świeżo upieczeni absolwenci, artyści z wieloletnim stażem, profesorowie, wykładowcy akademicy, artyści z kraju i zagranicy. Wszystkim im staramy się stworzyć optymalne warunki wystawiennicze, ale też bardzo ważnym zadaniem dla nas jest, aby pozostawili w swojej pamięci najlepszy z możliwych wizerunek Krosna. Dane mi było rozmawiać, być w pracowniach wielu artystów w tym tych najwybitniejszych: Władysława Hasiora, Franciszka Starowieyskiego, Jerzego Nowosielskiego, Józefa Wilkononia i wielu innych.

Maria Jurkowska jest absolwentką PLSP w Jarosławiu i Uniwersytetu Łódzkiego - kierunku Kulturoznawstwo. Pracuje w Biurze Wystaw Artystycznych w Krośnie od maja 1982 roku.

W latach 1982-1993 na stanowisku specjalisty ds. programowych, a od 1993 pełni funkcję dyrektora. Przez 29 lat pracy zorganizowała setki ekspozycji, wśród nich

wystawy najwybitniejszych polskich artystów takich jak: Zdzisław Beksiński, Franciszek Starowieyski, Władysław Hasior, Jerzy Nowosielski, Edward Dwurnik, Teoduz Brzozowski, Antoni Rząsa, Nikifor Krynicki i wielu innych. W krośnieńskiej galerii prace swe prezentowali wszyscy profesjonalni artyści krośnieńscy - począwszy od Seweryna Bieszczada, Stanisława Kochanka, Władysława Niepokoja oraz wielu profesorów akademickich. Od lat współpracuje z galeriami w Koszycach i Preszowie na Słowacji. Jest pomysłodawczynią wystawy „Powroty”, w której uczestniczyli wybitni twórcy wywodzący się z naszego regionu oraz przeglądu o charakterze konkursu pn. „Biennale Plastyki Krośnieńskiej”. Współorganizowała wystawę „Malarstwo Polski południowo-wschodniej 1950-2000”, która była prezentowana w wielu galeriach w kraju począwszy od warszawskiej Zachęty. Ważnym elementem pracy jest działalność edukacyjna na rzecz dzieci i młodzieży.

Maria Jurkowska podkreśla, że jest krośnianką /suchodolanką/ z dziada pradziada. Dziadek, Władysław Janas, był rzeźbiarzem, jego autorstwa są m.in. ołtarze w kościele w Jedliczu.

Jej mottem życiowym jest: *Postępuj tak, abyś mógł zawsze popatrzeć każdemu w oczy.*

Rozmawiał Waclaw Turek

Święto polskiej kultury w Borysławiu

W obwodzie lwowskim w miejskim Pałacu Kultury 16 października odbyło się święto polskiej kultury. Impreza organizowana była pod patronatem Konsulatu Generalnego RP we Lwowie przez Radę Miejską Borysławia i Polskie Kulturalno-Oświatowe Towarzystwo „Zgoda” w Borysławiu. Uroczystości rozpoczęła msza



Zespół „Borysławiaczy” fot. W.Turek

w kościele św. Barbary przy ul. Włodzimierza Wielkiego. W foyer Pałacu Kultury odbyła się prezentacja książek poświęconych ukraińsko-polskiej tematyce lwowskiego wydawnictwa „Kamieniarz” oraz wystawa prac malarzy polskiego klubu „Skrzydła” we Lwowie. W koncercie wystąpili miejscowi „Borysławiacy”, uczniowie Polsko-Sobotniej Szkoły, Teatr „Wesoła szkoła” z Towarzystwa „Zgoda” z fragmentem widowiska, które prezentowane było w Krośnie podczas Pucharu Uśmiechu. Ze strony polskiej przy wielkim aplauzie publiczności koncertował zespół „Łęczanie” z Łęk Dukielskich. Eleonora Popowicz – prezes Towarzystwa „Zgoda” w swoim wystąpieniu podkreśliła, że święto odbywa się w Borysławiu po raz pierwszy, chociaż działalność jest prowadzona od 1994 roku.

Otwarcie nowej fotogalerii w Bardejowie

Fotoklub BARDAF wciąż rozwija swoją twórczość i prezentuje ją szerokiej publiczności. Tym razem, 7 października w nowo powstałej fotogalerii w kinie „Źródło” w Bardejowskich Kupelach odbył się wernisaż wystawy ukazującej dorobek fotoamatorów. Uczestników z Humennego, Stropkowa i Świdnika przywitał prezes Fotoklubu Leonard Bañas, który poinformował o ostatnich osiągnięciach swoich kolegów promujących Bardejów na różnych światowych wystawach i konkursach. Swoją obecnością podkreślił uznanie dla tej działalności prezydent miasta Bardejów Dr. Boris Hanuščák, który złożył fotografom życzenia udanych wystaw w nowych pomieszczeniach. Z kolei Gabriel Grund podzielił się z obecnymi radosną infor-

macją o osiągnięciach członków fotoklubu w światowym konkursie Al Thani Award for Photography 2011, gdzie przyjęto rekordową ilość, bo aż 57 fotografii, w tym 11 jego autorstwa i jedną Jaroslava Gutka.

Inspirował to wydarzenie mer miasta Volodimir Firman. Z zadowoleniem przyjęto tą inicjatywę, stała się bowiem okazją do przedstawienia dorobku działalności mieszkającej tu społeczności polskiej. Wojciech Biliński, konsul RP we Lwowie, wyraził przesłanie, aby ci, których historia tu umiejscowiła, dbali o to co wspólne pomiędzy Polską a Ukrainą, aby nie zapominając o przeszłości patrzyli w przyszłość, wspólnie budowali drogę, która przełamie granice.

W uroczystościach wziął udział Ryszard Sudyka, kierownik Działu Edukacji Artystycznej i Usług Kulturalnych RCKP w Krośnie, instytucji od wielu lat współpracującej ze środowiskiem polonijnym na Ukrainie.

W. Turek

Pomyślności w organizowaniu kolejnych wystaw i sukcesów w konkursach życzyli także obecni na wernisażu członkowie zaprzyjaźnionego krośnieńskiego Fotoklubu: Jerzy Bryła, Jan Grudysz, Stanisław Materniak i Waclaw Turek.

WaT.

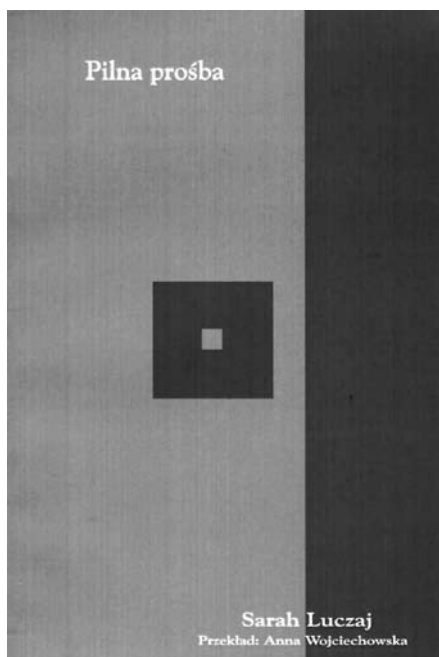


Wernisaż wystawy fot. W. Turek



Autorka należy do Stowarzyszenia Literackiego Nauczycieli w Krośnie i Klubu Literackiego RCKP w Krośnie. Wydała trzy tomiki wierszy, a jej twórczość publikowana była w wielu almanachach. Na pytanie: czym jest *miot* czytelnik znajdzie odpowiedź właśnie w tym zbiorze. Przeplatają się w nim doświadczenia życiowe, spostrzeżenia z wątpliwościami i oczekiwaniami - cóż jeszcze może nastąpić. W wierszu „Powrót” poetka zastanawia się: *Co jest w korytarzu zmysłów – powrót do pragnień czy nadejście spokoju?* Zawarte w wierszach myśli uświadamiają nam ciągle poszukiwanie drogi, jaką mamy przed sobą.

Wydawca – Stowarzyszenie literackie Nauczycieli w Krośnie, 2011



Sarah Luczaj jest angielską poetką i tłumaczką. Na Podkarpaciu mieszka od 1997 roku.

Przetłumaczyła na język angielski i spopularyzowała wiele wierszy Haliny Poświatowskiej i ukraińskiego poety Jurija Andruchowycza. Jej wiersze ukazywały się w almanachach Klubu Literackiego RCKP. „Pilna prośba” w przekładzie Anny Wojciechowskiej ukazała się dwa lata po angielskim oryginale opublikowanym w 2009 roku. Każdy wiersz jest osobną cząstką, i każda z nich zyskuje osobną formę, bo to temat i duch wiersza określają jego formalną stronę – powiedziała Sarah Luczaj podczas rozmowy z czytelnikami.

Krośnieńska Oficyna Wydawnicza

fot. Nina Przybylska






XXXIII
KROŚNIEN
SPOTKAN
TEATRALN







WIECZÓR
PIEŚNI I MELODII PATRIOTYCZNYCH
„TU JEST MOJA OJCZYZNA”



fot. W. Turek

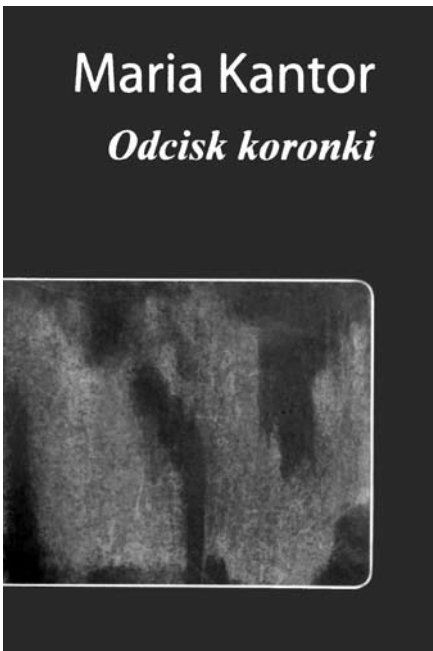
MUZYCZNE
ZADUSZKI 30 K 2011





Pisanie wierszy jest remedium na obrodnę własnej tożsamości, ucieczką, choćby chwilową, z krainy pozorów. Jest to czas trudny ponieważ zapisanie emocji zmusza do powrotu do przeszłych doświadczeń. Podziwiam poetki - pisze Basia Siemion - mają odwagę pisać o najskrytszych tajemnicach swego wnętrza, zagłębiać w najbardziej intymne głębie swych odczuć i ujawniać je światu. Autorka urodziła się w Stalowej Woli i tam mieszka. Jest laureatką kilku edycji konkursu poetyckiego „Wrzecziono. W 2007 uhonorowana przez ZLP Rzeszów „Złotym piórem. W 2010 Muzeum Siemionów w Petrykozach wydało jej wspólny tom z Dorotą Jaworską ze zdjęciami Stanisława Materniaka.

Wydawca: Związek Literatów Polskich Oddział w Rzeszowie 2011



Dziesiąty tomik zawiera najdawniejsze i nowe wiersze. Jest etapem porządkowania myśli i wyobraźni poetki pochodzącej z Jasła, mieszkającej obecnie w Krakowie i zaprzyjaźnionej z Klubem Literackim RCKP. Powrót do miejsc znanych z dzieciństwa odbywa się nie po to, by je wspominać, ale by je-dosłownie – odczuć. Górskie reminiscencje to psychoterapia ducha -pisze w posłowie Beata Anna Symońon. List napisany przez rodzinny dom zamyka pasmo tęsknoty i wysnutych z niej obrazów. Zamknięcie symboliczne, bowiem Podkarpacie jest w życiu autorki stale i aktywnie obecne, podobnie jak i inne miejsca, które ukochała i do nich powraca.

Wydawca – Towarzystwo Słowaków w Polsce 2011

JÓZEF JANOWSKI

Planetnik

Obiecałem sobie, odwiedzę jego grób.
W Zaduszki, na cmentarzu w Wietrznie
karpackim, pochylałem się myślami nad
jego mogiłą, przed krzyżem, do którego
gwoździem przytwierdzono pasyjkę.

Brak tabliczki z nazwiskiem, z datą
urodzenia nie oznacza braku więzi
Wojciecha Rachwała planetnika z przysiółka
Rublówka koło Brzozowa z jeszcze żywymi,
Gdyby położna nie spaliła jego czepka
z kwiatami, mógłby latać do nieba.

Planetnik ziemski po śmierci staje się
planetnikiem niewidzialnym. Wychodzi
z grobu, zwija chmury gradowe. Jego
drugie serce, to po prawej stronie,
bije jak czarodziejski młynek.

MAGDALENA POCAŁUŃ - DYDYCZ

Gdyby śmierć nie istniała

I wydawałoby się – dusza pokona ciało
Mimowolna chęć życia otoczy ramiona
Nikt więcej nie poczuje gorzkawej starości

Skóra przestanie więdnąć lub stawać się szorstka
Krew nabierze powietrza w niewidzialne płuca
Nikt nie musi umierać, nikt nie pali zdjęć
O czym wtedy myślałyby senne staruszki?

Gdyby przestała istnieć śmierć – dana od Boga
Co zrobiliby z sobą smutni samobójcy?
Czy w dalszym ciągu byłiby samobójcami?
Czy stałaby się grzechem ogromna chęć życia?

KS. ZBIGNIEW JAN
CZUCHRA MS**Szczęście wieczne**

Mogiły mówią darnią ziemi,
która się wiosną zazieleni.
Mogiły mówią zimna płytą,
że moc Chrystusa wszystko zmieni.
Mogiły mówią świec płomieniem,
że po nas idą dzieci
o oczach błyszczących szczęściem
zadziwienia i błękitu.
Mogiły mówią kwiatów wonią,
że dobroć i miłość trwają wiecznie.
Mogiły mówią szeptem liści,
że dom modlitwy owocuje.
Mogiły mówią Krzyża znakiem,
który jak klucz otwiera niebo
za cenę bólu, łez i pracy.

ANNA MIKOŚ

Mogło tak być

Poznać tajemnicę lasu -
usiąść z tobą pod sosną

Nasycić oczy zielenią
wilgotnej trawy

Zasnąć na mchu
wtulona w ciebie
pomiędzy gałęziami

Wykładać twój
smak poziomek
Słuchać rytmu serc
w czułym uniesieniu

Kiedy przyśni mi się sosna
pomyślę: mogło tak być

LESŁAW J. URBANEK

Brzoza

ze smutnego nieba
pomiędzy górskimi stokami
i nagimi konarami drzew
w poranną szarość
sączy się niepokój

jedynie biały uśmiech brzoź
rozjaśnia nieco wędrowkę

brzoza

moja matka
ze wszystkich drzew
właśnie ją sobie upodobała

minął czas który zepsuł wszystko
wczorajszy dzień nosi kamienną maskę
stoję na uboczu i patrzę w czerń
w oczach mam cmentarz w rodzinnej Korczynie
z brzozą nad grobem ojca

a tutaj w górach w nowy dzień
kielkuje świeże niewiadome
i dalekie wydaje się niepojęcie bliskie

JAN TULIK

Popiołek

- *Szary kot, który zniknął
w listopadowej szarości; już nie płacze.
Jego ból przeszedł na mnie, ja płaczę* – szlocha Z.
I obwinia mnie, że się obwiniam: otworzyłem mu drzwi
na czarną noc, na słotę.
„Wieczną słotę” – zamiauczał w moim śnie.

Już nie spocznie na jej kolanach jak moja głowa
w długie wieczory przy parskanii żywego ognia;
przy czekaniu na wiosenne gwiazdy.

ZDZISŁAWA GÓRSKA

W pośpiechu

Sprzedajemy za darmo
liść jesieni
i białą krechę odrzutowca
z podziwem wysokości

Nie sprzedajemy za darmo
naszego bólu
zamkniętego w wulkanie
krzywd
jak drgające kawałki syczącego
węża

Ból odkładany latami
jak osad piekącej skały
wybucha krzykiem bez powodu

Sprzedajemy za grosze
źdźbło w oku bliźniego
A jeszcze taniej belkę
w naszych oczach

ALICJA BĄK

Jesień

Złotobrazowy odcień liści
pomieszany z mgiełką
odchodzącego lata
przeplatany pajęczyną
zachodzącego słońca
budzi
chłodniejszy poranek

OBCHODY ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI W KROŚNIE W ROKU 1928

Obchód rozpoczął się w sobotę wieczorem capstrzykiem, który przeciągnął ulicami miasta. Pięknie dekorowane flagami o barwach narodowych i iluminowane domy robiły specjalnie nastrojowe wrażenie. Niestety, pogoda nie dopisała i wskutek tego wieczorna manifestacja nie zgromadziła takiej ilości widzów i uczestników, jaką obserwowaliśmy na wigilijnym obchodzie uroczystości łukasiewiczowskich.

Wieczorem sala „Sokoła” zapełniła się po brzegi reprezentantami władz, urzędów i instytucyj, obywatelstwo i młodzież szkolna przybyła tłumnie, by uczestniczyć w podniosłem dla Krosna i Polski święcie. Żywy obraz układu art. mal. p. Stanisława Bergmana i prof. Filasiewicza, przy dźwiękach dobrze prowadzonej orkiestry gmin. pod dyr. prof. Wanica, symbolizujący Polskę, zrywającą pęta niewoli, rozpoczął akademję. Następnie p. Dr. Roman Mojseowicz w wygłoszonym przemówieniu przedstawił historyczny rzut na sprawę wolnościowych zamierzeń od czasu upadku Państwa Polskiego po rok 1918, poczem skreślił wybitnie gospodarczą działalność Rzeczypospolitej, która, mimo piętrzących się trudności, pokonała je z korzyścią dla obywateli. Zestawieniem roli Marszałka Piłsudskiego i organizacji niepodległościowych oraz okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego, który zebrani trzechkrotnie powtórzyli, zakończył mówca swe przemówienie. Prawdziwą biesiadę artystyczną stworzył prof. Filasiewicz, wystawieniem III. aktu „Wesela” Wyspiańskiego, które poprzedził

ze swadą wygłoszonym objaśnieniem idei Wyspiańskiego p. Juliusz Braun. Na szczególne wyróżnienie prócz reżysera zasługują pp. Kocaj i Miller, którzy połączyli zdolności sceniczne z artystycznym umiarem. Żywy obraz przedstawiający Polskę „Pracy” kompozycji p. Jerzego Brauna, w której wszystkie stany dorzucają cegły swej pracy, zakończył tą podniosłą uroczystość.

Ruchliwy Związek Legionistów zorganizował zabawę taneczną w sali „Zgodny”, gdzie wśród tanów bawiono się ochoczo do rana.

W niedzielę rano odbyła się uroczysta msza św. celebrowana przez ks. kan. Nowakowskiego przy asystencji miejscowego duchowieństwa, na której wygłosił kazanie ks. Ostromirski. Na mszy tej byli obecni reprezentanci władz, urzędów i obszerne rzesze publiczności. W tej samej porze odprawiono modły w bożnicy.

Poranek w „Sokole” o programie identycznym, jak w sobotę na akademji, zgromadził mieszkańców przedmieść i okolicznych wsi. Po południu i wieczorem wyświetlany film układu p. Jerzego Brauna p. t. „Huragan” zakończył dni podniosłych uroczystości.

Wyjątki z artykułu zamieszczonego w Głosie Krośnieńskim 1 grudnia 1928 r. (pisownia oryginalna)

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI 11 LISTOPADA 1918 – 2011



St. Jarocki pinx.

Hejże orleńta!
Nad polskie zlećcie łany,

Zrywajcie pęta!
Kruszcie, kruszcie kajdany!

Hejże orleńta!
Nad polskie zlećcie łany,
Zrywajcie pęta!
Kruszcie, kruszcie kajdany!

*Wydawnictwo kart artystycznych D.G.
Lwów - mal. St. Jarocki*



Krwią zalany i krzyżami
Wzdłuż zasiany kraj nasz cały
Lecz z serdecznej krwi ofiarnej
W dal wyleci Orzeł Biały !

*Wydawnictwo kart artystycznych D.G.
Lwów - mal. Z. Skawiński*

Krwią zalany i krzyżami
Wzdłuż zasiany kraj nasz cały
Lecz z serdecznej krwi ofiarnej
W dal wyleci Orzeł Biały!



Hymn Strzelców

Naprzód drużyno strzelecka,
Sztandar do góry swój wznieś,
Żadna nas siła zdradziecka,
Zniszczyć nie zdoła, ni zgnieść.

*Wydawnictwo kart artystycznych D.G.
Lwów - mal. St. Jarocki*

Już czas ! podłości zbyć i win
- Narodzie siły zbierz!
I w sercach Wiarę Ojców wskrzesz -
I wiarę swoją ucieleśnij w czyn !

*Wydawnictwo Salonu Malarzy Polskich
w Krakowie*



Już czas ! podłości zbyć i win
— Narodzie siły zbierz !
I w sercach Wiarę Ojców wskrzesz —
I wiarę swoją ucieleśnij w czyn !

Pocztówki z lat I wojny światowej ze zbioru Zbigniewa Więcka.

Ludzie Kultury 2011

Andrzej Kosiek, Aleksandra Szmyd, Maria Jurkowska to tegoroczni laureaci Nagrody Prezydenta Miasta Krosna w dziedzinie kultury.

Andrzej Kosiek – nagroda za wybitne osiągnięcia. Wieloletni działacz Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Krośnieńskiej, historyk i badacz przeszłości Krosna. Posiada bogaty dorobek naukowy oraz popularnonaukowy, którego dowodem jest opublikowanie blisko 400 artykułów w znacznej części dotyczących Krosna.

Aleksandra Szmyd - nagroda za wybitne osiągnięcia. Absolwentka klasy fortepianu Społecznej Szkoły Muzycznej II stopnia. Śpiewu uczy się w PSM Pro Musica w Krośnie. Naukę gry na fortepianie rozpoczęła w wieku 6 lat. W 2010 r. na ogólnopolskim konkursie muzycznym „Kiepora Fest” w Sosnowcu zdobyła nagrodę Grand Prix.

Maria Jurkowska - nagroda za całokształt działalności. Wieloletni dyrektor Biura Wystaw Artystycznych w Krośnie.

Kurator, opiekun merytoryczny, aranżer wielu wystaw twórców profesjonalnych. Z dużym zaangażowaniem współpracuje z instytucjami kultury, oświaty, stowarzyszeniami w dziedzinie plastyki, muzyki, literatury.

Prezydent Miasta Krosna uhonorował specjalnym wyróżnieniem dwie grupy młodzieży, które z zaangażowaniem i poświęceniem w 2010 r. rozszerzyły ofertę kulturalną naszego miasta poprzez organizację takich przedsięwzięć, jak: **„Projekt Ponad Stylem”** – grupa z I Liceum Ogólnokształcącego M. Kopernika (akcja charytatywna). W ramach projektu nagrano płyty, zawierające utwory w różnych stylach muzycznych i zorganizowano koncert oraz **Wieczór musicalowy „Poza horyzonty”** – grupa działająca przy Młodzieżowej Radzie Miasta Krosna (to również akcja charytatywna mająca na celu pomoc młodym niepełnosprawnym osobom). Część nagrodzonych młodych ludzi to już dzisiaj absolwenci.

Gracja wicemistrzem Polski

W XXVIII Mistrzostwach Polski Formacji Tanecznych, które odbyły się 29 października br. w Przemyślu formacja taneczna **Gracja** z Krosna wytańczyła tytuł wicemistrza kraju w tańcach latinoamerykańskich. Zaprezentowali układ choreograficzny „Latino Mix” składający się z pięciu tańców. W mistrzostwach

wystartowało 21 formacji w dwóch kategoriach wiekowych: do 15 lat , w tej właśnie „Gracja” rywalizowała z sześcioma formacjami, oraz powyżej 15 lat. Choreografem i trenerem formacji jest Andrzej Orszulak.

opr. ab

Rekordzista nagród fotograficznych

W poprzednim numerze Crosceny pisaliśmy o osiągnięciach fotograficznych **Tomasza Okoniewskiego** podkreślając,

że jest laureatem blisko 70 nagród i wyróżnień w ogólnopolskich konkursach. Od tego czasu liczba ta powiększyła się.

I tak, wyliczając w kolejności chronologicznej zdobył: II miejsce w konkursie FOTOALBUM, edycja Mężczyzna, organizator miesięcznik FOTO - publikacja w listopadowym numerze, II miejsce w V konkursie fotograficznym WSPA LUBLIN „Wakacyjny punkt widzenia”, II miejsce - Etnoklimaty w Ogólnopolskim Konkursie Fotograficznym - TORUŃ. Został także laureatem prestiżowego Ogólnopolskiego Konkursu Fotograficznego „Życie jest piękne”- KCK Kielce 2011, na który nadesłano 1120

prac, otrzymał wyróżnienie w Ogólnopolskim Konkursie Fotograficznym „Przestrzeń wyobraźni” organizowanym pod patronatem Stowarzyszenia Twórców Fotoklub RP oraz ZPAP - POZNAŃ, III miejsce w konkursie Życie to pasja - Kielce 2011 oraz nagrodę „Gazety w Kętrzynie” w konkursie „Pejzaż” Kętrzyn 2011.

Nasz kolega stał się niekwestionowanym rekordzistą w zdobywaniu dobrych ocen i zapewne niedługo usłyszymy o kolejnych.

Nagrodzeni poeci

17 października komisja konkursowa Ogólnopolskiego Konkursu Poezji im. św. Jana z Dukli z udziałem poetów polonijnych oceniła 93 wiersze 33 autorów i nagrodziła w kategorii ogólnopolskiej – dorośli, II nagrodą ex aequo: **Halinę Kurek** ze Zręcina za zestaw wierszy

i **Józefa Janowskiego** za wiersz „O następcy Piotra z Betsaidy” oraz wyróżniła **Marię Stefanik** z Żarnowca za wiersz „Papieski naftowy krzyż”. Wymienieni należą do Klubu Literackiego przy RCKP.

opr. Wat.

BWA

28 października - 18 listopada

Kazimierz Wiśniak – malarstwo i projekty scenograficzne

Kazimierz Wiśniak ur. w 1931 roku w Łodzi. Scenograf, kostiumolog, malarz, rysownik i współzałożyciel Muzeum Zabawek w Karpaczu oraz kabaretu „Piwnica pod Baranami”. Jednym z jego dzieł jest wielki fresk na ścianie tejże Piwnicy na Rynku w Krakowie. W ten sposób zadebiutował jako scenograf. Studiował w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych na wydziałach architektury wnętrz i scenografii.

(..) *Znany jest przede wszystkim z monumentalnych realizacji scenograficznych.*



Ale ważną rolę w jego życiu twórczym pełni także malarstwo, któremu w swojej wernisażowej wypowiedzi artysta oddał nawet pierwszeństwo, twierdząc, że dotyka ono rzeczywistości gdy teatr, scenografia kreują tylko świat sztuczny, umowny. Bo też malowanie pana Kazimierza oparte jest na drobiazgowej i wnikliwej obserwacji natury, na zachwycie pięknem, które ten wrażliwy

artysta potrafi zobaczyć niemal wszędzie. Jego obrazy zawsze są pogodne i radosne. To zasługa światła i rozjaśnionych, soczystych barw, które zestawia w dźwięczną gamę kolorystyczną.

Stanisława Zacharko, „Poprawiając świat...”

Prezentacja w Krośnie jest 28 wystawą indywidualną artysty.

28 października – 18 listopada

Ewa Anna Niestorowicz – Między światłem a przestrzenią

Ewa Anna Niestorowicz ukończyła studia na Wydziale Psychologii i Pedagogiki oraz na Wydziale Artystycznym UMCS w Lublinie. Dyplom w pracowni malarstwa prof. A. Styki w 1999 r. W 2006 uzyskała tytuł doktora. Rozprawa została wyróżniona pierwszą nagrodą w ogólnopolskim konkursie na najlepszą pracę doktorską „Otwarte Drzwi” 2007. Artystka należy do Związku Polskich Artystów Plastyków. Uprawia twórczość w zakresie malarstwa sztalugowego. Jej

malarstwo mieści się w szerokim nurcie ekspresyjnego abstrakcjonizmu. Zajmuje się także projektowaniem graficznym i rzeźbą ceramiczną. Ma na koncie kilkadziesiąt wystaw indywidualnych i zbiorowych

Nagrody: Semifinal Award - international art contest “New York Art Marathon” New York, USA, May-June 2011, A Special Recognition Award - international art contest “Abstracts” Florida, USA, June 2011.

MUZEUM PODKARPACIE

listopad – styczeń 2012

Zamki na szlaku handlowym pogranicza polsko-słowackiego

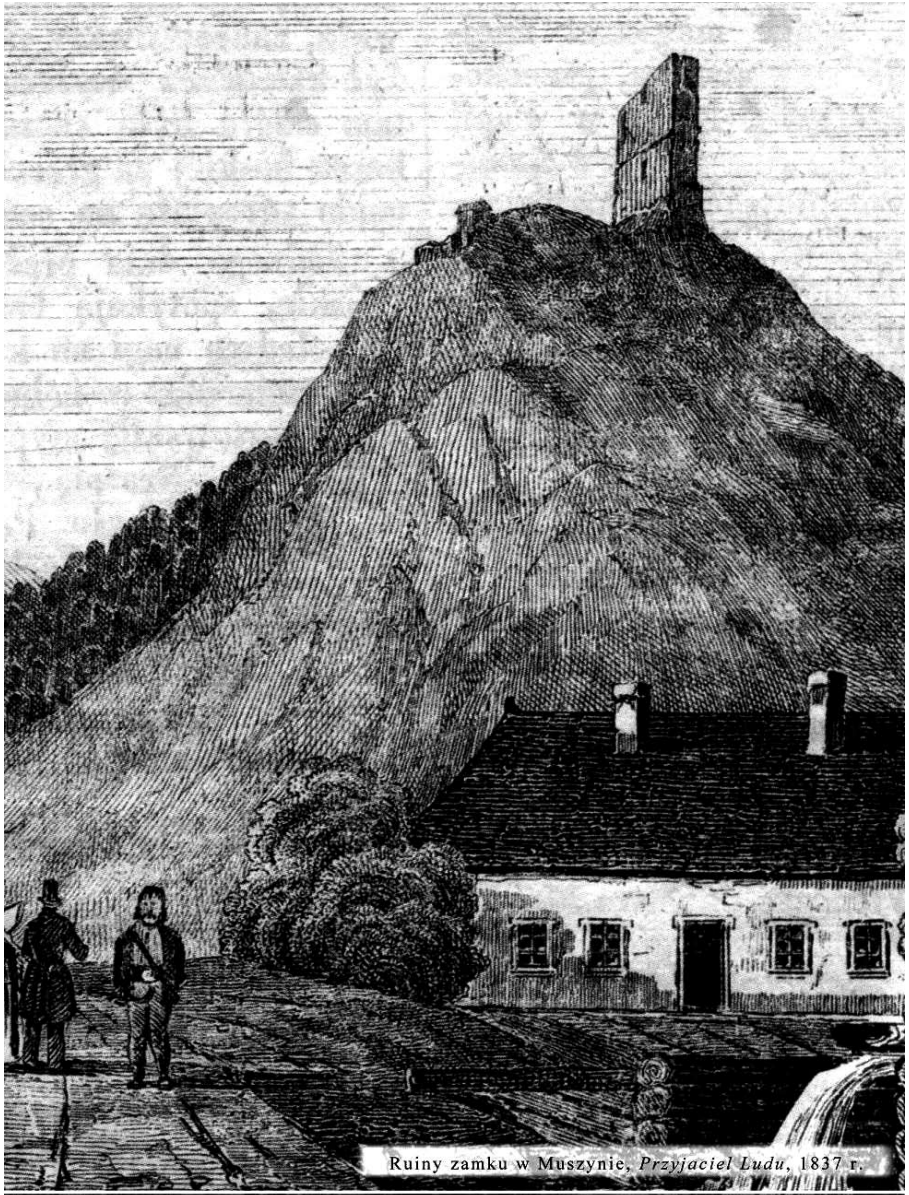
Wystawa prezentuje cztery pograniczne zamki: Rytro, Muszynę, Plaveč i Kameńnicę, zlokalizowane na trasie nowo wytyczonego szlaku turystycznego nawiązującego do jednej z odnóg historycznego traktu prowadzącego na Węgry.

Na wystawie pokazano 70 zdjęć ukazujących wspomniane warownie oraz najciekawsze zabytki wydobyte pod-

czas prowadzonych w nich badań wykopaliskowych, przy czym w przypadku Muszyny i Rytra wystawiono również oryginały pozyskanych przedmiotów. Wśród fotografii znalazły się zdjęcia ukazujące pozostałości wspomnianych zamków wykonane głównie jesienią 2010, jak również fotokopie rycin z ich przedstawieniami z poł. XIX i początku

XX stulecia. Zaprezentowano także ich ujęcia z lotu ptaka wykonane specjalnie na potrzeby wystawy przy pomocy parolotni oraz zdjęcia dokumentacyjne robione podczas prac archeologicznych.

Początki eksponowanych budowli sięgają drugiej poł. XIII – poł. XIV w., a czasy ich świetności przypadają na schyłek średniowiecza i początek okresu nowożytnego. Obiekty te w ciągu XVI



Ruiny zamku w Muszynie, *Przyjaciel Ludu*, 1837 r.

stulecia uległy zniszczeniu i albo zostały porzucone (Rytro, Kamenica), albo były dalej użytkowane w ograniczonym zakresie (Muszyna), wyjątkiem jest Plaveč, który zamieszkiwano do lat 40. XIX w. Rytro to niewielkie założenie obronne z jedną z najstarszych cylindrycznych wież w Polsce i bardzo ciekawym rozwiązaniem bramnym z ostatniej fazy funkcjonowania tego obiektu, do której prowadziła drewniana rampa wsparta na potężnych przyporach schodzących kilka metrów w dół zbocza. Wielką kłódkę, która zamykała bramę, można zobaczyć wśród wystawionych zabytków. Muszyna do niedawna znana wyłącznie w postaci przyziemia baszty, co roku „rośnie”, dzięki badaniom archeologicznym. Dzisiaj wiemy już, że była to nie tylko zwykła strażnica, ale na przełomie XV i XVI w. znajdowała się tam jedna z rezydencji biskupów krakowskich wykończona z dużą starannością. Podczas prac wykopaliskowych pozyskano kilkanaście tysięcy zabytków, z których najciekawsze można obejrzeć na wystawie. Warte uwagi są zwłaszcza piękne, chociaż bardzo zniszczone, wczesnorenesansowe kafle, z których kilka zrekonstruowanych można podziwiać w gablotach. Warto zwrócić również uwagę na bogaty zespół militariów oraz oporządzenia jeźdźca i konia (groty – bełtów kusz, łuków, broni drzewcowej, fragmenty hakownic – jednego z najstarszych typów broni palnej, kule metalowe i kamienne różnych kalibrów, ostrogi, strzemiona, podkowy, wędziła i ich fragmenty) oraz metalowe elementy wyposażenia zamku (zawiasy, wrzeciędzie, skoble, kłódki, klucze, okucia zamków i mebli), a także ozdoby i części stroju (sprzączki podkówekki butów, guziki, pierścionki). Inte-

resujące są także miedziane krążki oraz złom miedziany i brązowy, które sugerują działanie na zamku w połowie XV w. fałszerzy monet.

Średniowieczny zamek Plavču niemal w całości zniknął podczas licznych późniejszych przebudów, którym z pasją oddawali się jego właściciele. Ostatnia z 1830 naruszyła na tyle statykę murów, że zamek porzucono jako zbyt niebezpieczny do zamieszkania.

Z kolei Kamenica, to jedno z większych wieloczołowych założeń obronnych na Słowacji. Najstarsze relikty znajdują się na szczycie wyższego, zachodniego wypiętrzenie, które wąski grzbiet, łączy z młodszą częścią rozlokowaną na sąsiednim wyniesieniu. Poniżej znajdował się rozległy dziedziniec oraz trzy podzamcza. Zamku broniły mury z basztami, wały oraz fosa. Obecnie na powierzchni są widoczne niewielkie partie murów, ale malowniczość położenia i rozległe widoki rekompensują ten niedostatek.

Wystawa, która wprowadza w świat historii i terażniejszości wymienionych wyżej założeń obronnych pokazuje jednocześnie jak wiele te obiekty łączyło. Mimo przynależności do różnych organizmów państwowych (Polska i Węgry) poziom kultury materialnej, a i styl życia był bardzo zbliżony. Tym, którzy jeszcze nie widzieli prezentowanych warowni z pewnością powinna je przybliżyć i zachęcić do odwiedzenia.

Barbara Chudzińska

1 grudnia, godz.18.00

Krośnieńskie spotkania z podróżnikami

Adam Chalupski „Swoją drogą przez Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan, Uzbekistan, Afganistan i Pakistan”.

Autor jako jedyny do tej pory Polak wybrał się w rowerową podróż do Afganistanu, trafiając w miejsca z reguły odległe od komercyjnych szlaków turystycznych. Z niewielką ilością gotówki w kieszeni, często „na wariackich papierach” przemierzał kolejne stany Azji Środkowej przekraczając granice, które za sprawą dominacji kultury masowej zdają się być przez wielu nieprzekraczalne. Efektem tej wyprawy jest książka „Rowerem do Afganistanu” - pasjonujący zapis podróży, która miała miejsce w 2008 roku.

Adam Chalupski – z wykształcenia architekt, z zamiłowania podróżnik i eksplorator. Wyemigrował na Wschód tuż po studiach, obecnie mieszka w Pekinie. Przemierzając rowerem dziesiątki tysięcy kilometrów azjatyckich bezdroży, pod prąd nurtowi masowej emigracji, autor dojrzywał w odosobnieniu, w surowych i skrom-

nych warunkach poznając egzotyczną kulturę, języki i obyczaje. Praktykował architekturę na Cyprze, w Japonii i Chinach, pracował jako korespondent, publikując na łamach polskich oraz zagranicznych czasopism. Eksplorował rejon wojny, biedy, reżimów, walczącego podziemia, jak również obszary ultranowoczesnych potęg Azji Wschodniej.

W 2008 nakładem wydawnictwa LIBRA ukazała się jego bestsellerowa książka „Rowerem do Indii”, w której przedstawił podróż do tytułowych Indii przez Ukrainę, Turcję, Iran i Pakistan.



KROŚNIEŃSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

To kompletny dom wariatów...

Zafascynowani Gruzją - Anna Dziewit-Meller i Marcin Meller - spotkali się z licznie zgromadzoną publicznością w Krośnieńskiej Bibliotece w dniu 8 listopada br., prezentując wydaną w tym

roku książkę *Gaumardzos! Opowieści z Gruzji*.

Tak naprawdę Gruzja wybrała nas, jesteście nią zaczdzeni, mamy „wirus gruziński”, którym staramy się zara-

zać - mówili autorzy. Niewątpliwie im się to udaje. Pasja, z jaką opowiadają o tym wciąż mało znanym Polakom kraju powoduje, że Gruzję chce się poczuć i zobaczyć. Pytani dlaczego Gruzja, mówią: *Bo to jest piękny kraj, w którym człowiek zakochuje się w pierwszym dniu po przyjeździe. Wspaniali ludzie, wspaniałe jedzenie i wino, a do tego piękne krajobrazy. A gruzińska gościnność i emocjonalność to coś, po przeżyciu czego, człowiek dochodzi do siebie tygodniami.*

Niezwykły jest stosunek Gruzinów do kultury i tradycji - podkreślała A. Dziewit-Meller. Kulturowanie muzyki ludowej przez wszystkie pokolenia, wielogodzinne uczyty, tzw. supry, kultura picia wina - to tylko niektóre elementy charakteryzujące mieszkańców tego kraju, o których można było usłyszeć na spotkaniu.

W Gruzji pokutuje skłonność do przesady w każdej dziedzinie - mówił Marcin Meller. *To kompletny dom wariatów - budząc się rano nigdy nie wiadomo, jak dzień się skończy* - dodała współautorka książki. Kierowcy jeżdżą jak szaleńcy, nie przestrzegając żadnych przepisów, Gruzini ciągle się spóźniają, załatwienie najprostszej rzeczy często jest koszmarem, jednak ludzie, otwartość na innych, gościnność, radość życia, którą tam widać, sprawiają, że do Gruzji chce się wracać. *I tak naprawdę nikt tu nie jest sam. To jest Gruzja - można przeczytać w książce. Wielopokoleniowe rodzinny, domy zawsze gotowe na przyjęcie gości sprawiają, że słowo „samotność” w Gruzji nie istnieje* - mówił M. Meller.

Jedzenie nie przypomina żadnego innego na świecie, kuchnia gruzińska to

opowieść sama w sobie - wspominała A. Dziewit-Meller, przywołując charakterystyczne dla tego kraju potrawy: chinkali (pierogi z mięsem), chaczapuri (placek z serem) czy szkmeruli (kurczak pieczony w sosie czosnkowym).

Marcin Meller po raz pierwszy wyjechał do Gruzji jako reporter „Polityki” w 1992 roku i - jak mówi - wtedy zaraził się tym krajem. Z wykształcenia jest historykiem, z zawodu reporterem. W swojej pracy reporterskiej opisywał konflikty w Iranie, Czeczenii, byłej Jugosławii i w Afryce. Prowadził pierwszy polski reality show „Agent” oraz program „Dzień dobry TVN”. Obecnie jest redaktorem naczelnym „Playboya” oraz gospodarzem „Drugiego Śniadania Mistrzów” w TVN24.

Anna Dziewit-Meller jest dziennikarką i reporterką. W programie „Dzień Dobry TVN” i radiu Chillizet poleca dobre książki. Swoje teksty publikowała m.in. w „Polityce”, „Wysokich Obcasach” i „Lampie”. Jest współautorką książek „Głośniej! Rozmowy z pisarkami” oraz „Teoria trutnia i inne. Rozmowy z mężczyznami”.

Jak mówią, im częściej jeżdżą do Gruzji, tym bardziej są w niej zakochani. W 2007 roku wzięli ślub w Tibilisi, a z planowanego kameralnego przyjęcia zrobiło się trwające tydzień gruzińskie wesele. To z fascynacji tym krajem napisali wspólnie książkę wzbogaconą barwnymi fotografiami.

W trakcie spotkania czytelnicy przez cały czas mogli oglądać fotografie miejsc, ludzi, budynków, barwnych krajobrazów wykonane przez autorów.

Monika Machowicz

XXX SPOTKANIA CYMBALISTÓW I WARSZTATY MUZYCZNE

Rzeszów 11-12 XII 2011

Celem spotkania cymbalistów jest zaprezentowanie stanu żywej jeszcze tradycji gry na cymbałach oraz jej dokumentacja. Każdy z uczestników wykonuje 3 melodie ludowe (w strojach ludowych). Całość imprezy będzie nagrywana i dokumentowana. Warsztaty przeprowadzone zostaną w dwóch modułach: teoretycznym - dotyczącym

historii i budowy cymbałów, poprowadzonym przez Stanisława Szabata oraz praktycznym - poprowadzonym przez Stanisława Tadłę. Termin nadsyłania zgłoszeń - **30 listopada 2011 r.** na adres: Wojewódzki Dom Kultury ul. Okrzei 7, 35-959 Rzeszów. Informacji o konkursie i warsztatach udziela Agnieszka Łokaj tel. 17 8535257 wew. 38

X KONKURS PLASTYCZNY „ANIOŁY - MUŚNIĘCIE SKRZYDEŁ”

Konkurs ma charakter otwarty i adresowany jest do wszystkich, którzy wykonają pracę plastyczną związaną z tematem przewodnim konkursu, którym są ANIOŁY – w szerokim rozumieniu, dotyczącym zarówno wiedzy, jak i wyobrażenia „anioła” jako zjawiska, niedającego się do końca wyobrazić w ludzkim rozumowaniu. Głównym celem konkursu jest pobudzenie wyobraźni, kreacji plastycznej, zachęcanie do

czerpania inspiracji z klimatu Świąt Bożego Narodzenia. Praca może być wykonana dowolną techniką plastyczną, na płaszczyźnie. Format maksymalnie 50 x70 cm. Pracę należy dostarczyć **do 5 grudnia 2011 r.** na adres: Wałbrzyski Ośrodek Kultury, ul. Andersa 185, 58-304 Wałbrzych. Informacje Kamila Lepianka 74/666 43 61, e-mail: kamila@wok.walbrzych.pl

MIĘDZYNARODOWY KONKURS PLASTYCZNY
„NASI SĄSIEDZI – STROJE LUDOWE”

Młodzieżowy Dom Kultury w Rzeszowie w ramach współpracy transgranicznej pomiędzy miastami Vranov nad Topľou i Rzeszowem zaprasza dzieci i młodzież z województwa podkarpackiego (Polska) i kraju preszowskiego (Słowacja) do udziału w konkursie plastycznym. utrwalenie pozytywnych związków i wzajemnych sympatii pomiędzy Słowakami i Polakami zamieszkującymi sąsiadujące ze sobą regiony,

propagowanie zagadnień związanych z kulturą narodową Polski i Słowacji, pokazywanie perspektyw rozwoju i współpracy w kontekście członkostwa w Unii Europejskiej. Termin nadsyłania prac na adres organizatora: Młodzieżowy Dom Kultury ul. Osmeckiego 51, 35-506 Rzeszów, mija **27 lutego 2012 r.** Szczegóły na www.mdk-rzeszow.art.pl, tel/fax 17 748 38 91.



Małgorzata Twardzik-Wilk, Mostek, olej, płótno

- Projekty graficzne
- Druk offsetowy i cyfrowy
- Wielkoformatowy druk solwentowy
- Reklamowe i ozdobne torby papierowe

www.hedom.pl

DRUKARNIA
HEDOM

38-400 KROSNO, ul. Kletówki 54a, tel./fax 13 432 02 02, e-mail: biuro@hedom.pl

GALERIA JEDNEGO ZDJĘCIA
Tomasz Okoniewski

